

**Ilona Matejko-Peterka: *Książęta, pieczęcie i władza. Studium ze sfragistyki Piastów legnicko-brzeskich*.
Warszawa, Wydawnictwo DiG, 2016, ss. 300**

Warszawskie Wydawnictwo DiG ma już ugruntowaną na polskim rynku edytorskim pozycję. W jego bogatej ofercie znajdują się prace z różnych dziedzin nauk humanistycznych, przede wszystkim z historii, historii sztuki oraz nauk pomocniczych historii. Książnica, od początku swego istnienia — to jest od 1991 roku — silnie związana z Polskim Towarzystwem Heraldycznym, szczególną wagę przykładając do publikacji heraldycznych i sfragistycznych, które stanowią jej swoistą specjalność. Wydaje w tym zakresie zarówno periodyki¹ i katalogi pieczęci², jak i monotematyczne zbiory studiów, często stanowiące pokłosie ogólnopolskich i międzynarodowych konferencji naukowych³, oraz dzieła autorskie⁴,

¹ Chodzi o dwa czasopisma, mianowicie: „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego. Nowa seria” oraz „Studia Źródłoznawcze” (to ostatnie poświęcone także innym dyscyplinom nauk pomocniczych historii oraz źródłoznawstwu).

² *Pieczęcie królów i królowych Polski. Tabularium Actorum Antiquorum Varsoviense Maximum, Divisio Prima* — „InSimul”. Warszawa 2010; V. Perkun: *Katalog pieczęci z ziem ukraińskich ze zbiorów Profesora Mariana Gumowskiego*. Warszawa 2011; *Sigilla regum et reginarum Poloniae. Pieczęcie królów i królowych Polski ze zbiorów Archiwum Głównego Akt Dawnych*. Warszawa 2015.

³ *Polska heraldyka kościelna. Stan i perspektywy badań*. Red. K. Skupieński, A. Weiss. Warszawa 2004; *Pieczęcie w dawnej Rzeczypospolitej. Stan i perspektywy badań*. Red. Z. Piech, J. Pakulski, J. Wroniszewski. Warszawa 2006; *Wokół znaków i symboli. Herby, pieczęcie i monety na Pomorzu, Śląsku i Ziemi Lubuskiej do 1945 roku*. Red. A. Chlebowska, A. Gut. Warszawa 2008; *Zbiory pieczęci w Polsce*. Red. Z. Piech, W. Strzyżewski. Warszawa 2009; *Pieczęcie herbowe — herby na pieczęciach. II Krakowskie Kolokwium Heraldyczne*. Red. W. Drelicharz, Z. Piech. Warszawa 2011; *Wieża w heraldyce i sfragistyce polskiej*. Red. A. Gut, P. Gut. Warszawa 2012; *Dawne pieczęcie. Typologia — metody badań — interpretacje*. Red. Z. Piech. Warszawa 2015.

⁴ M. Adamczewski: *Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII wieku*. Warszawa 2000; H. Seroka: *Herby miast małopolskich do końca XVIII wieku*. Warszawa 2002;

starając się zapewnić im wszystkim jak najwyższy poziom merytoryczny i edytorski. Od standardów tych nie odbiega anonsowana książka Ilony Matejko-Peterki o ikonografii pieczęci książąt legnicko-brzeskich, która ukazała się pod koniec pierwszego kwartału 2016 roku.

Publikacja jest dysertacją doktorską, przygotowaną pod kierunkiem prof. dra hab. Wojciecha Strzyżewskiego, uznanego badacza śląskich herbów i pieczęci, głównie miejskich i szlacheckich, obronioną na Uniwersytecie Zielonogórskim w 2012 roku i uhonorowaną rok później przez Polskie Towarzystwo Heraldyczne prestiżową Nagrodą im. Adama Heymowskiego. Ramy chronologiczne tomu, obejmujące lata 1242—1675, wyznaczają pojawienie się odciśniętej najstarszej zachowanej pieczęci Bolesława Rogatki, pierwszego księcia legnickiego, oraz data śmierci Jerzego Wilhelma, ostatniego przedstawiciela legnicko-brzeskiej linii Piastów. Kompleksowe ujęcie tematu, uwzględniające wszystkich członków tej najdłuższej panującej gałęzi piastowskiej dynastii, mianowicie: władców świeckich, osoby pełniące funkcje kościelne oraz kobiety, wyznaczyło merytoryczny kształt pracy. Autorka odeszła bowiem od tradycyjnej analizy artefaktów sfragistycznych, skupiającej się zwykle na poszczególnych typach pieczęci używanych przez ich dysponentów w praktyce kancelaryjnej, a zamiast tego dokonała całościowego przeglądu systemu sfragistycznego książąt legnicko-brzeskich w długim okresie trwania pod kątem zawartego w obrazie pieczęci przesłania symbolicznego. Nawiązała tym samym do nowego typu monografii sfragistycznych, które nie traktują pieczęci wyłącznie instrumentalnie, tj. w charakterze znaku rozpoznawczo-własnościowego, posiadającego walor mocy prawnej, ale dostrzegają w nich także specyficzny środek komunikacji, za pomocą którego właściciel wyrażał mniej lub bardziej czytelne dziś programy ideowe⁵. Treści ikonograficzne pieczęci stanowiły w przypadku omawianej pracy punkt wyjścia do rozważań nad ewolucją programów ideowych książąt legnicko-brzeskich, służących manifestacji ich autorytetu w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym.

Z. Piech: *Monety, pieczęcie i herby w systemie symboliki władzy Jagiellonów*. Warszawa 2003; I.M. Dacka-Górzyńska: „*Korona polska*” Kasprowa Niesieckiego. *Pomnik staropolskiego piśmiennictwa heraldycznego*. Warszawa 2004; P. Dudziński: *Współczesna heraldyka i zwyczaje heraldyczne w kościołach chrześcijańskich*. T. 1—2. Warszawa 2007; E. Rimša: *Pieczęcie miast Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Tłum. J. Sienkiewicz. Warszawa 2007; P. Gołdyn: *Symbolika religijna i kościelna w herbach miast polskich do końca XX wieku*. Warszawa 2008; W. Strzyżewski: *Herby i tytuły. Pieczęć szlachecka w księstwie glogowskim (XVI—XVIII wiek)*. Warszawa 2009; J. Szymański: *Herbarz rycerstwa polskiego XVI w.* Warszawa 2011; T. Kałuski: *Pieczęcie cechów na ziemiach księstwa glogowskiego do połowy XIX wieku. Geneza i symbolika*. Warszawa 2013; K. Mikulski: *Tarcze herbowe z Kościoła Mariackiego w Toruniu*. Warszawa 2015.

⁵ Przykładowo zob.: S.K. Kuczyński: *Pieczęcie książąt mazowieckich*. Warszawa 1978; Z. Piech: *Ikonografia pieczęci Piastów*. Kraków 1993; Tenże: *Monety, pieczęcie i herby...*; M. Hlebionek: *Pieczęcie Piastów kujawskich*. Inowrocław 2011.

Autorka w kompetentny i erudycyjny sposób dokonała wszechstronnej i pogłębionej analizy źródeł sfragistycznych, w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości wykazując, że kreacja obrazu władcy na pieczęciach Piastów z linii legnicko-brzeskiej zależała z jednej strony od sprawowanej przezeń godności, z drugiej natomiast — od aktualnie panujących trendów w zakresie stylizacji sfragistycznej. W średniowieczu dominowały wyobrażenia piesze i konne, związane z kulturą rycerską, ukazujące księcia jako wodza, rycerza i panującego, rzadziej zaś motywy popiersiowe, nawiązujące do wzorów antycznych i karolińskich, eksponujące osobę władcy, jego przymioty, zakres obowiązków oraz posiadany autorytet. W czasach nowożytnych z kolei głównym środkiem propagandy władzy były pieczęcie herbowe, znane już w średniowieczu, które zdawały się najlepiej manifestować rodową przynależność oraz zakres zwierzchności terytorialnej właściciela lub właścicielki *sigillum*. Przedstawienia figuralne — majestatowe i popiersiowe — zostały także wykorzystane do tworzenia wizerunku księcia-duchownego. Eksponując sprawowany przezeń urząd kościelny, kierowały one uwagę na jego autorytet, na szczególną jego rolę jako jednostki wyniesionej ponad innych. Podobnym celom służyły wizerunki herbowe, w tym wypadku biskupie, kapitulne, zakonne i rodowe, które albo wskazywały symbolicznie na piastowany urząd, albo informowały o dostojnym pochodzeniu dysponenta, potwierdzając dodatkowo jego predyspozycje do sprawowania kościelnej godności. Wyłożone w pracy tezy, uzupełnione zwięzłym omówieniem dziejów księstwa legnicko-brzeskiego od XIII do XVII wieku oraz stworzoną na użytek studiów typologią pieczęci Piastów legnicko-brzeskich, są w pełni zasadne i bardzo dobrze uargumentowane.

Ogromnym walorem monografii, za który należą się Ilonie Matejko-Peterce szczególne słowa uznania, jest wzorowo opracowany, zgodny z międzynarodowymi standardami opisu sfragistycznego, katalog pieczęci książąt legnicko-brzeskich. Obejmuje on aż 193 typy sigillów, zarówno oryginalnych odcisków, jak i ich odlewów, odrysów, fotografii, a nawet wzmianek o zniszczonych bądź zaginionych dziś egzemplarzach, pieczołowicie zinwentaryzowanych w licznych krajowych i zagranicznych zbiorach archiwalnych, muzealnych i bibliotecznych. Jego wartość poznawczą podnosi fakt, że bardzo wiele spośród zestawionych przez badaczkę pieczęci, szczególnie z czasów nowożytnych, nie było dotychczas znanych w literaturze przedmiotu. Katalogowemu opisowi towarzyszyć mogłyby jedynie nieco lepszej jakości fotografie pieczęci, a przynajmniej niektóre z nich, gdyż nie wszystkie w jednakowym stopniu pozwalają zweryfikować zaproponowane przez autorkę opisy wizerunków i odczyty legend. Dość uciążliwe i całkowicie zbędne jest też cytowanie przy każdej odmianie pieczęci pełnych nazw zespołów archiwalnych, a w przypadku zespołów książęcych i klasztornych z archiwum wrocławskiego ich dodatkowe dublowanie za pomocą repertoriów numerycznych (oznaczenie „Rep.” z numerem). Każde bowiem repertorium odpowiada jednemu, posiadającemu okreś-

loną nazwę, zespołowi archiwalnemu. I tak, przykładowo, sygnatura Rep. 3 wskazuje, że mamy do czynienia z zespołem o nazwie „Księstwo Brzesko-Legnicko-Wołoskie”, co odnotowano we *Wstępie* (s. 11), sygnatura Rep. 91 informuje zaś, że chodzi o zespół „Dokumenty klasztoru cystersów w Lubiążu”. Wystarczyło zatem zestawzić w wykazie skrótów wykorzystane w monografii repertoria wraz z odpowiadającymi im nazwami zespołów, a w katalogu posługiwać się powszechnie przyjętym w historiografii zapisem według repertoriów, np. Rep. 68, nr 129, który odczytywać należy jako dokument o sygnaturze 129 w zespole „Dokumenty fundacji św. Jadwigi w Brzegu”, ponieważ ten właśnie zespół oznaczony jest symbolem Rep. 68⁶. Należy dodać przy okazji, że osoby niekorzystające na co dzień ze zbiorów Archiwum Państwowego we Wrocławiu, a więc nieznające tamtejszych praktyk, w niemałe zakłopotanie wprawić mogą stosowane przez autorkę podwójne sygnatury jednostek archiwalnych, z których pierwsza podawana jest w nawiasie, druga zaś bez niego. Nigdzie bowiem nie wyjaśniono, że jest to rezultat przesygnotowania dokumentów, które nastąpiło w ostatnich latach, i zastąpienia starej sygnatury, nadanej jeszcze w XIX wieku, sygnaturą nową, uwzględniającą wojenne straty dokumentów. W efekcie mamy więc obecnie do czynienia z podwójną ich numeracją — dawną, podawaną w nawiasie, i aktualną, zapisywaną bez nawiasu⁷.

Wątpliwości budzi stosowana przez autorkę — na ogół poprawna — terminologia heraldyczna. Używa ona np. nomenklatury „sześcioramienna gwiazda” (s. 57, 147), choć powszechnie wiadomo, że rzekome ramiona tego ciała niebieskiego, chętnie wykorzystywanego w heraldyce, określa się mianem promieni⁸. Jest to zatem gwiazda sześciopromienna. Badaczka stosuje także powszechnie spotykaną w historiografii, niekiedy nawet specjalistycznej, nazwę „półksiężyc” w odniesieniu do znaku widniejącego na pieczęci Henryka Brodatego (s. 70), podczas gdy jedynym poprawnym heraldycznie określeniem jest tutaj księżyc, który był eksponowany w herbach zawsze jako stadium poprzedzające nów lub następujące po nowiu, najczęściej barkiem ku dołowi⁹. Herb diecezji magdeburskiej autorka blazonuje z kolei jako tarczę dwudzielną

⁶ Pełną listę repertoriów oraz odpowiadających im nazw zespołów zob. m.in. w: O. Meinardus, R. Martiny: *Das neue Dienstgebäude des Staatsarchivs zu Breslau und die Gliederung seiner Bestände*. Leipzig 1909; *Archiwum Państwowe we Wrocławiu. Przewodnik po zasobie archiwalnym do 1945 roku*. Red. A. Dereń, R. Żerelik. Wrocław 1996.

⁷ R. Stelmach: *Katalog średniowiecznych dokumentów przechowywanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu*. Wrocław—Racibórz 2014, s. 21.

⁸ J. Szymański: *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*. Warszawa 1993, s. 39, 42; A. Heymowski: *Mały słownik heraldyczny czyli blazonowanie po polsku*. W: „Materiały do Biografii, Genealogii i Heraldyki Polskiej”. T. 10. Red. S.K. Kuczyński. Warszawa 2005, s. 196.

⁹ J. Szymański: *Herbarz średniowiecznego rycerstwa...*, s. 38—39, 42; A. Heymowski: *Mały słownik...*, s. 196.

„z prawa w skos” (s. 67, 211—215), tymczasem podział taki nie istnieje. Tarcza może być bowiem dwudzielna w słup (pionową linią), w pas (poziomą linią), w skos (ukośną linią biorącą początek w prawym heraldycznie narożniku tarczy) oraz z lewa w skos (ukośną linią wychodzącą z lewego heraldycznie narożnika tarczy)¹⁰. W przypadku przywołanego herbu mamy więc do czynienia z tarczą dwudzielną w skos. W błąd wprowadza również stwierdzenie, jakoby herbem diecezji wrocławskiej było sześć lilii w pas (s. 62). Z opisu tego wynika, że owych sześć lilii położonych jest na tarczy poziomo, jedna obok drugiej (w pas), podczas gdy herbem biskupstwa wrocławskiego było zawsze sześć lilii w układzie 3:2:1, czyli trzy od czoła tarczy w pas, dwie pośrodku i jedna od podstawy¹¹. Takie też rozplanowanie motywu lilii widnieje na omawianej przez autorkę pieczęci należącej do Henryka VIII, syna Waława I legnickiego i Anny cieszyńskiej, z czasów, gdy pełnił on funkcję administratora *in temporalibus* diecezji wrocławskiej (s. 156, nr 69).

Pieczęcie książąt legnickich analizowane są na szerokim tle porównawczym, co stanowi istotną zaletę monografii. Wydaje się jednak, że porównania mają charakter wybiórczy i przypadkowy, a w związku z tym nie w pełni rzetelny. Czytelnik wyrabia sobie na ich podstawie całkowicie mylne niekiedy wyobrażenie na temat miejsca legnickiej pieczęci monarszej w systemie sfragistycznym Polski i Europy, a przede wszystkim Śląska. Zauważmy bowiem, że omawiając pieczęć konną Bolesława III Rozrūtneę, jedyną tego typu stosowaną przez przedstawiciela Piastów legnickich, autorka stwierdza najpierw, że na Śląsku podobną posługiwali się Piastowie większości linii (s. 44), po czym przytacza przykłady tylko dwóch gałęzi — opolskiej (tutaj sigilla Kazimierza I, Mieszka II Otyleę i Władysława I) oraz ziębickiej (badaczka przywołuje sigilla Mikołaja i Bolka III, do których dodać można jeszcze pominięte przez nią dwa typy pieczęci konnej Bolka II¹²) (s. 44). Odnośnie do pieczęci pieszych stawia z kolei tezę, że w XIII wieku sięęali po nie na Śląsku Henryk Brodaty, Henryk II Pobożny, Henryk III Biały i Bolesław Rogatka (s. 48). Sugeruje tym samym, że inni władcy śląscy tej formy autoprezentacji nie stosowali, tymczasem pieczęcie z motywem pieszym były popularne w tym stuleciu także wśród Piastów opolsko-raciborskich (Mieszko II opolski, Władysław I opolski, Mieszko I raciborski i cieszyński, Przemysław raciborski) i świdnicko-jaworskich (Bernard Zwinny lwówecki)¹³. Dość zaskakująco i niejednoznacz-

¹⁰ J. Szymański: *Herbarz średniowiecznego rycerstwa...*, s. 25; A. Heymowski: *Mały słownik...*, s. 183.

¹¹ L. Schulte: *Die Siegel der Stadt Neisse und das Breslauer Bistumswappen*. In: Tenże: *Kleine Schriften*. Bd. 1. Breslau 1918, s. 1—52 („Darstellungen und Quellen zur schlesischen Geschichte“, Bd. 23).

¹² Z. Piech: *Ikonografia pieczęci Piastów...*, s. 241—242 (nr 78), 242 (nr 79) i fot. 72—73.

¹³ Tamże, s. 239 (nr 73), 245 (nr 84), 247 (nr 89—90), 248 (nr 91), 249 (nr 94), 249—250 (nr 95) i fot. 67, 79, 84—85, 87.

nie pobrzmiewa też stwierdzenie, że wyobrażenie orła było obce „w zasadzie” heraldyce rycerskiej (s. 74). Orzeł w herbach rycerskich albo się pojawiał, albo nie, zatem używanie sformułowania „w zasadzie”, przejętego asekuracyjnie z pracy Zenona Piecha o ikonografii pieczęci Piastów¹⁴, wprowadza całkowicie zbyteczną nieostrość wypowiedzi. Zdaje się ono dowodzić tego tylko, że autorka nie jest przekonana o słuszności własnego stanowiska. Bliższe prawdy byłoby w tym wypadku stwierdzenie, że motyw orła w heraldyce rycerskiej spotykany jest rzadko, przy czym częściej na Śląsku. Na terenie Królestwa Polskiego widniał wszak w herbach Amadej, Mieszaniec i Sulima¹⁵, na Śląsku zaś — w okresie przedhusyckim — w herbach rodziny von Born, Lindenau (Krakau), Mülheim, Renker, Roy i Zabeltitz¹⁶.

W książce napotykamy drobne nieścisłości i niedomówienia. I choć nie mają one większego merytorycznego wpływu na wnioski końcowe, mogą wywoływać poczucie swoistego niedosytu informacyjnego bądź też wzbudzać, zwłaszcza w bardziej uważnym czytelniku, nieufność do niektórych omawianych przez autorkę kwestii szczegółowych. Nie sposób wymieniać wszystkich tego typu uchybień, zwłaszcza że nie są one liczne, stąd ograniczę się tylko do dwóch reprezentatywnych przykładów. Otóż w świetle wywodów badaczki jedną z pierwszych polskich pieczęci biskupich, na których pojawiło się wyobrażenie herbowe, było *sigillum* ordynariusza krakowskiego Jana Muskaty. Owo arbitralne stanowisko należy uznać za słuszne, tyle tylko, że autorka stawia czytelnika przed istotnym dylematem chronologicznym, w jednym miejscu podaje bowiem, że rzeczona pieczęć pochodziła z 1296 roku (s. 57, przyp. 14), w innym zaś datuje ją na rok 1300 (s. 62). Omawiając z kolei zróżnicowanie heraldyczne poszczególnych linii dolnośląskich Piastów, posługujących się kilkoma odmianami orła oraz — w niektórych wypadkach — także szachownicą, badaczka pomija milczeniem kwestię tynktur (s. 71). Usprawiedliwia ją wprowadzenie fakt, że barw nie oddają źródła sfragistyczne będące podstawą opracowania, ale całkowicie niezrozumiałe jest w tej sytuacji użyte w toku narracji sformułowanie, iż „książęta świdnickcy zmienili barwy pola i połowy orła” (s. 71). Czytelnik nie dowiaduje się, o jakie tynktury i połowy orła chodzi, a jest to przecież kwestia kluczowa dla właściwej identyfikacji orłów świdnickiego (orzeł na poły czarny, na poły czerwony na srebrnym polu) i ziębickiego (orzeł na poły czerwony, na poły czarny, a więc odwrotnie niż świdnicki, na tarczy dwudzielnej w słup srebrnej i złotej)¹⁷. Ten ostatni nie został zresztą w ogóle

¹⁴ Tamże, s. 83.

¹⁵ J. Szymański: *Herbarz średniowiecznego rycerstwa...*, s. 73, 189, 263.

¹⁶ Szczegółową dokumentację zob. w: M.L. Wójcik: *Pieczęcie rycerstwa śląskiego w dobie przedhusyckiej* (w przygotowaniu).

¹⁷ Sytuacja z orłami świdnickim i ziębickim jest znacznie bardziej skomplikowana, stąd też należałoby unikać zbyt daleko idących uogólnień. Herby widniejące na nagrobkach książąt świdnickich Bolka I Surowego oraz Bolka II Małego mają bowiem identyczne barwy z her-

uwzględniony w opracowaniu, choć właśnie on, jako herb Piastów świdnickich, ilustruje mapę na s. 71, przedstawiającą godła heraldyczne poszczególnych linii Piastów śląskich. Dodajmy, że sama mapa wprowadza w błąd, nie korelując z rozważaniami na temat orła. Prezentuje wszak Śląsk w granicach z okresu monarchii Henryków śląskich, a więc z lat, kiedy mieliśmy faktycznie do czynienia tylko z dwiema liniami Piastów śląskich: śląską, zwaną niekiedy od głównej siedziby książęcej wrocławską, oraz opolską, określaną też mianem opolsko-raciborskiej. Naniesiono na nią grody we Wrocławiu, Świdnicy, Legnicy, Głogowie, Żaganiu i Raciborzu, a pominięto przywoływane w treści stolice księstw: brzeskiego, jaworskiego i oleśnickiego. Zobrazowano ponadto, wbrew tytułowi mapy, wyłącznie heraldykę Piastów dolnośląskich, przy czym ograniczono ją do trzech herbów używanych przez książąt z linii głogowsko-żagańsko-oleśnickiej, legnickiej i świdnickiej (*recte*: ziebickiej). Brak tu więc srebrno-czerwonej szachownicy księstwa jaworskiego i czarnego orła pozbawionego krzyża na przepasce, typowego — zdaniem autorki — dla brzeskiej i wrocławskiej gałęzi Piastów. Żałować też wypada, że jako materiał ilustracyjny posłużyły współczesne stylizacje historycznych herbów (w przypadku orła z przepaską i zaćwieczonym na niej krzyżem, charakterystycznego m.in. dla książąt głogowskich, mamy nawet do czynienia z obecnym herbem województwa dolnośląskiego). Bardziej uzasadnione byłoby sięgnięcie po wizerunki, jakie przynoszą nam zachodnioeuropejskie role herbowe z XIV i XV

bem książąt ziebickich, choć na pieczęciach obu władców podziałów orła i tarczy nie widać (Z. Piech: *Ikografia pieczęci Piastów...*, fot. 66, 74—75). Z kolei piętnastowieczny herbarz Konrada Grünenberga herb książąt świdnickich przypisuje książętom ziebickim, herb zaś książąt ziebickich — świdnickim, zob. *Des Conrad Grünenberg, Ritters und Burgers zu Costenz, Wappenbuch. Volbracht am nünden Tag des Abrellen, do man zalt tusend vierhundert drü und achtzig jar.* Hrsg. R. Graf Stillfried-Alcántara, A.M. Hildebrandt. Görlitz 1875, tabl. 55b. Z herbarza Gelrego (*Wapenboek Gelre*), powstałego w ostatnim trzydziestolecu XIV w., znana jest ponadto skwadrowana odmiana herbu Piastów świdnickich, podobna do herbu linii legnickiej, wyobrażająca w polach 1. i 4. srebrno-czerwoną szachownicę, a w polach 2. i 3. orła na poły czarnego, na poły czerwonego na jednolitym srebrnym tle, którą herold Geldrii pomylił i błędnie opisał jako herb książąt legnickich, przypisując Piastom świdnickim herb tych pierwszych, czyli skwadrowaną tarczę z szachownicą srebrno-czerwoną w polach 1. i 4. oraz czarnym orłem w polach 2. i 3., zob. S. Mikucki: *Rycerstwo słowiańskie w Wapenboek Gelrego*. St. Żr. 1958, T. 3, s. 108, nr 7, s. 109, nr 9 i tabl. I, nr 7 i 9. Herby zamieniono także w *Armorial Lyncenich*, pochodzącym z I. poł. XV w., gdzie orzeł świdnicki jest na poły czerwony, na poły czarny, zob. A. Heymowski: *Herby polskie w brukselskim Armorial Gymnich, recte Lyncenich*. St. Żr. 1985, T. 29, s. 102, nr 13—14 i tabl. VI, nr 13—14. Poprawną wersję obu herbów (legnickiego z szachownicą i czarnym orłem oraz świdnickiego z szachownicą i orłem czarno-czerwonym) zamieszcza piętnastowieczna rola herbowa znana pod nazwą *Codex Bergshammar*, zob. A. Heymowski: *Herby polskie w sztokholmskim Codex Bergshammar*. St. Żr. 1967, T. 12, s. 78, nr 12, s. 79, nr 15 i tabl. VII, nr 12, tabl. VIII, nr 15. Barwy godeł Piastów świdnickich i ziebickich przeanalizowała szczegółowo M. Kaganiec: *Heraldyka Piastów śląskich 1146—1707*. Katowice 1992, s. 70—74.

wieku¹⁸, tj. z okresu, gdy herby poszczególnych linii dolnośląskich Piastów, niektórych wówczas wygasłych (np. jaworskiej, świdnickiej i ziebickiej), były już w zasadniczej formie ukształtowane.

Choć wykorzystana przez badaczkę bibliografia prezentuje się imponująco, poszerzyć ją można o kilka ważnych pozycji, które zdają się rzucać dodatkowe światło na poruszane w monografii zagadnienia. Dla rozważań o początkach godła Piastów śląskich, zwłaszcza w kontekście wizerunku widniejącego na najstarszej pieczęci Henryka Brodatego (s. 70), cenna okazałaby się praca Heleny Polackówny o rotach tego księcia¹⁹, omówienie zaś stanu badań nad pieczęcią kobiecą, zawężone z jednym wyjątkiem do epoki średniowiecza (s. 79), wzbogaciłyby m.in. studia Karla Friedricha zu Hohenloe-Waldenburg²⁰, Stuarta Jenksa²¹, Karela Maráza²², czy Marka L. Wójcika²³. Autorka nie sięgnęła także po monumentalne opracowanie numizmatyczne, mające charakter edycji źródłowej, autorstwa Gottfrieda Dewerdecka, szczególnie istotne dla studiów porównawczych nad heraldyką i ikonograficzną manifestacją władzy książąt legnicko-brzeskich w dobie nowożytnej²⁴. Tylko dla porządku dodajmy, że błędnie przywołuje ona tytuł jednego z artykułów Brigitte Miriam Bedos-Rezak, znakomitej amerykańskiej badaczki pieczęci, poświęconego formom reprezentacji kobiet we francuskich źródłach sfragistycznych z czasów średniowiecza, pomijając konsekwentnie kluczowe dlań słowo „French” (s. 80, 262)²⁵.

Dostrzeżone nieścisłości i usterki, zestawione tutaj wyłącznie z recenzentkiego obowiązku, nie mają wpływu na ogólną ocenę książki Ilony Matejko-

¹⁸ Chodzi m.in. o herbarze Gelrego i Grünenberga, *Codex Bergshammars* oraz *Armorial Lynceich*, zob. przyp. 17.

¹⁹ H. Polackówna: *Roty przywileju Henryka I. Brodatego dla Trzebnicy z 1208 r.* W: *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*. T. 1. Lwów 1930, s. 429–453.

²⁰ K.F. Fürst zu Hohenloe-Waldenburg: *Mittelalterliche Frauensiegel*. „Korrespondenzblatt des Gesamtvereins der Deutschen Geschichts- und Alterthumsvereine“ 1861, Jg. 9, s. 17–20; 1862, Jg. 10, s. 17–20; 1863, Jg. 11, s. 25–32; 1864, Jg. 12, s. 17–24; 1866, Jg. 14, s. 25–30.

²¹ S. Jenks: *Frauensiegel in den würzburger Urkunden des 14. Jahrhunderts*. „Zeitschrift für bayerische Landesgeschichte“ 1982, 45, s. 541–553.

²² K. Maráz: *K možnostem využití pečeti jako pramene pro heraldiku na příkladu pečeti středověké šlechty na Moravě v letech 1471–1526. Pečeti šlechticů*. V: „Ad vitam et honorem”. *Profesoru Jaroslavu Mezníkovi přátelé a žáci k pětasedmdesátým narozeninám*. Ed. T. Borovský, J. Libor, M. Wihoda. Brno 2003, s. 141–147.

²³ M.L. Wójcik: *Pieczęcie żon rycerzy śląskich w dobie przedhusyckiej*. «Сфрагістичний щорічник» 2013, 4, s. 376–393.

²⁴ G. Dewerdeck: *Silesia Numismatica, oder Einleitung zu dem Schlesischen Münz-Cabinet, in welchem biß 368. theils sehr alte rare und schöne, im Lande verfertigte Münzen durch accurate Kupffer gewiesen, umständlich erkläret und dabey viele in der Schlesischen Historie begangene Fehler deutlich entdeckt worden*. Liegnitz 1711.

²⁵ B.M. Bedos-Rezak: *Medieval Women in French Sigillographic Sources*. In: *Medieval Women and the Sources of Medieval History*. Ed. J.T. Rosenthal. Athens—London 1990, s. 1–36.

-Peterki, którą uznać należy za znaczące osiągnięcie naukowe. Zajmie ona bez wątpienia trwałe miejsce w dorobku sfragistyki polskiej, wpisując się znakomicie w nurt badań nad kulturą materialną oraz mentalnością elit władzy w średniowieczu i okresie nowożytnym, a także nad rolą jednostki w ówczesnych społecznościach.

Marek L. Wójcik
Wrocław